

Sygn. akt VII U 781/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Urszula Kalinowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017r. w Warszawie
sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.
z udziałem H. K. (1)

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 11 marca 2016r., nr (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

W dniu 18 kwietnia 2016r. (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.** złożyła, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W., odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 15 marca 2016r., nr (...), ustalającej, że podstawa wymiaru składek dla H. K. (1) zgłoszonej do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 1 czerwca 2015r. wynosi miesięcznie kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę, obowiązującego w danym roku, w przeliczeniu na okres miesiąca.

Zaskarżonej decyzji odwołująca spółka zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 963 – dalej jako u.s.u.s.) i art. 20 ust. 1 u.s.u.s. poprzez niezgodne z regulami określonymi w wyżej wymienionych przepisach ustalenie wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne H. K. (1);
2. art. 58 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 380), poprzez nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, że czynności dokonywane przez Spółkę jako płatnika oraz przez H. K. (1) stanowią czynności sprzeczne z zasadami współzycia społecznego;

3. art. 83 ust. 1 pkt 3 u.s.u.s. poprzez jego błędną wykładnię, a to uznanie, że przepis ten upoważnia organ rentowy do dowolnego ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, podczas gdy ustalając podstawę wymiaru składki należy brać wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy i przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku;

4. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 300 kodeksu pracy poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę o pracę nieważną z powodu naruszenia zasad współzycia społecznego, polegającego na ustaleniu wynagrodzenia H. K. (1) na poziomie wyższym od minimalnej krajowej;

II. błędne ustalenia faktyczne, tj. przyjęcie, że ustalenie przez strony umowy o pracę wynagrodzenia na poziomie 14.260.00 zł było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i umowa taka została zawarta jedynie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Mając na względzie przedstawione zarzuty odwołująca spółka wniosła o:

- uchylenie zaskarżonej decyzji i ustalenie, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) H. K. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (...)

sp. z o.o. od 1 czerwca 2015r. wynosi kwoty zadeklarowane przez płatnika składek w dokumentach rozliczeniowych;

- zasądzenie na rzecz spółki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania odwołująca spółka wskazała, że nie zgadza się ze stanowiskiem organu rentowego wyrażonym w zaskarżonej decyzji. Podniosła, że pogląd, jakoby organ rentowy mógł ustalić ze względu na zasady współzycia społecznego, że umowa o pracę zawarta między stronami jest nieważna, a ustalenia w niej zawarte nie obowiązują organu w zakresie w jakim ustala on podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest sprzeczny z literalnym brzmieniem art. 18 ust. 1 i ust. 20 ust. 1 u.s.u.s. oraz narusza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c. w zw. z art. 300 k.p. Ponadto, zdaniem odwołującej spółki, z orzeczenia Sądu Najwyższego cytowanego przez organ rentowy w uzasadnieniu skarżonej decyzji nie można wywodzić, że organ rentowy może podejmować ustalenia w zakresie podstawy wymiaru składek w sposób dowolny. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji, a brak takich ustaleń powoduje niemożność ustalenia nieważności umowy ze względu na art. 58 § 2 k.c.

Odwołująca spółka wskazała również, że w jej ocenie ustalenie przez organ rentowy minimalnego wynagrodzenia za rzeczywiście wykonywaną pracę przez główną księgową

i specjalistkę ds. nieruchomości jest sprzeczne z logiką, zasadami współzycia społecznego

i zebrany materiał dowodowy. H. K. (1) jako główna księgową,

poza szeregiem obowiązków związanych z prowadzeniem i codziennym funkcjonowaniem firmy, tj.: dekretowaniem dokumentów, sporządzaniem deklaracji VAT, bilansu, rachunku zysków i strat, list płac, deklaracji ZUS oraz prowadzeniem kadr, podejmowała także czynności dotyczące negocjowania i zawierania umów o pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości oraz samodzielnie, aktywnie poszukiwała potencjalnych nabywców nieruchomości. Odwołująca spółka zaznaczyła ponadto, że H. K. (1) nie była jedną osobą zatrudnioną na stanowisku głównej księgowej w historii spółki, gdyż wcześniej na tym samym stanowisku i za tym samym wynagrodzeniem co H. K. (1) pracowała B. S.. Zarówno B. S. jak i H. K. (1) posiadały odpowiednie kwalifikacje do wykonywania pracy na stanowisku głównej księgowej, a ich wynagrodzenie nie było w warunkach rynkowych niemożliwym do uzyskania. Przeciwnie, według wiedzy prezesa zarządu spółki, wypłacane wynagrodzenie było przystające do kwalifikacji, doświadczenia i stanowiska, jakie zajmowała H. K. (1). Organ rentowy kwestionując podstawę wymiaru składek powołał się na

mgliste przesłanki, nie podważając przy tym, że H. K. (1) rzeczywiście świadczyła pracę i to w pełnym wymiarze etatu. Zdaniem odwołującej spółki, jeżeli organ rentowy uznałby, że ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie było zbyt wysokie, to winien był ustalić wysokość podstawy wymiaru składek biorąc pod uwagę wytyczne Sądu Najwyższego. Odwołująca spółka nie zgodziła się, że minimalna płaca krajowa jest wynagrodzeniem właściwym, odpowiednim, rzetelnym, uczciwym i sprawiedliwym, zachowującym cechy ekwiwalentności do świadczonej przez H. K. (1) pracy. Dodatkowo, w ocenie odwołującej spółki, organ rentowy nie wyjaśnił, którym materiałem dowodowym przedłożonym przez spółkę i H. K. (1) odmówił wiarygodności i z jakich konkretnie przyczyn, a ponadto na jakiej podstawie przyjął, że wysokość wynagrodzenia została ustalona przez strony wyłącznie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (odwołanie z dnia 12 kwietnia 2016r., k. 2-8 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 18 maja 2016r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swe stanowisko organ rentowy wskazał, że w związku z nieterminowym zgłoszeniem H. K. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez odwołującą spółkę oraz zadeklarowaniem wysokiej podstawy wymiaru składek, zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające celem ustalenia prawidłowości zgłoszenia H. K. (1) do ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy zaznaczył, że ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń w krótkim czasie przed dochodzeniem roszczenia o zasiłek, a jej wynagrodzenie zostało ustalone na bardzo wysokim poziomie. W ocenie organu rentowego kondycja finansowa spółki w czasie zatrudnienia H. K. (1) była trudna i nie pozwalała na zatrudnianie pracownika z płacą rzędu 14.260,00 zł. Organ rentowy zwrócił również uwagę na fakt, że na miejsce ubezpieczonej nie zatrudniono nowego pracownika, a ponadto ubezpieczona jest jedynym pracownikiem spółki. Dodatkowo pozostaje one również zatrudniona u innego płatnika składek z wykazanymi znacznie niższymi podstawami wymiaru składek, a co więcej, nigdy wcześniej nie wykazywała tak znacznych podstaw wymiaru składek z jakiegokolwiek tytułu ubezpieczeń, jak w przypadku stosunku łączącego ją z odwołującą spółką. Nie bez znaczenia dla zasadności skarżonej decyzji jest również okoliczność, że H. K. (1) jest córką prezesa zarządu odwołującej spółki. Wobec tych okoliczności organ rentowy stwierdził, że wysokość wynagrodzenia H. K. (1) została przyjęta przez strony umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, organ rentowy wskazał, że wobec poczynionych ustaleń przyjął za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne H. K. (1) z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w danym roku, tj. 1.750,00 zł w 2015r. oraz 1.850,00 zł w 2016r. (odpowiedź na odwołanie z dnia 18 maja 2016r., k. 21-22 a.s.).

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2016r. Sąd na podstawie art. 477¹¹ § 2 k.p.c. zawiadomił H. K. (1) o toczącym się postępowaniu oraz o możliwości przystąpienia do niej w charakterze zainteresowanej. Na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016r. H. K. (1) oświadczyła, że przystępuje do sprawy, a także nie zgadza się z decyzją Zakładu zaskarżoną przez (...) sp. z o.o. w W. (postanowienie z 13 czerwca 2016r., k. 48 a.s., skrócony protokół rozprawy z 30 sierpnia 2016r., k. 111 – 113 a.s., e-protokół rozprawy z 30 sierpnia 2016r., k. 114 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym dnia 19 lutego 2008r. Przedmiotem działalności spółki jest działalność wspomagająca transport lądowy, wynajem parkingów, sprzedaż paliw na stacjach benzynowych oraz świadczenie usług związanych ze sprzedażą i kompleksową obsługą samochodów

i usług księgowych. Jedynym członkiem zarządu i jednocześnie prezesem zarządu spółki jest B. K., matka zainteresowanej H. K. (1) (odpis z KRS – nieoznaczona karta a.r.).

Oprócz pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki (...) B. K. prowadzi od 2 stycznia 1998r. jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której świadczy usługi z zakresu działalności rachunkowo-księgowej oraz doradztwa podatkowego. Działalność ta jest prowadzona w siedzibie (...) sp. z o.o., w budynku przy ul. (...) w W. (informacja z CEIDG – nieoznaczona karta a.r.).

Zainteresowana H. K. (1) ukończyła w kwietniu 2006r. studia wyższe w stopniu licencjata w Wyższej Szkole (...) w W. na kierunku Zarządzanie i Marketing, w zakresie rachunkowość i controlling (kopia dyplomu zainteresowanej – k. 135 a.s. – okoliczność bezsporna).

Po ukończeniu studiów zainteresowana podjęła zatrudnienie u matki B. K. w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, gdzie na stanowisku księgowej pracowała od 2002r. do 2008r. (dowód z zeznań prezes zarządu odwołującej spółki B. K. oraz zainteresowanej H. K. (1) – e-protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.). Następnie, w okresie od 2008r. do czerwca 2012r. H. K. (1) pracowała w (...) na stanowisku księgowej, a potem specjalisty ds. rachunkowości, a w 2012r. w (...) sp. z o.o. jako p.o. głównej księgowej. W ostatnim czasie jej wynagrodzenie wynosiło około 5.000 zł netto (dowód z zeznań zainteresowanej H. K. (1) – e-protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s., kwestionariusz osobowy, k. 134 a.s.).

W 2012 roku zainteresowana została ponownie zatrudniona przez B. K. w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/5 etatu. Na podstawie tej umowy zainteresowana otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 400 złotych brutto (dowód z zeznań prezes zarządu odwołującej spółki B. K. oraz zainteresowanej H. K. (1) – e-protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

W dniu 9 września 2013r. H. K. (1) założyła działalność gospodarczą w zakresie rachunkowo-księgowym oraz doradztwa księgowego, jednakże działalności tej nigdy nie prowadziła (informacja z CEIDG – nieoznaczona karta a.r., dowód z zeznań zainteresowanej H. K. (1) – e-protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jest właścicielem działki o powierzchni 2,4 ha położonej we wsi K. przy trasie szybkiego ruchu nr (...). Plany rozwojowe spółki zakładały poczynienie inwestycji w związku z prowadzeniem działalności pod kątem wykorzystania ruchu samochodów dostawczych TIR na trasie, przy której położona jest działka. Na działce miały powstać parkingi dla samochodów ciężarowych TIR, magazyny do usługowego przechowywania towarów, serwis samochodowy, stacja paliw, myjnia samochodowa oraz hotel. Wobec niezrealizowania powyższych inwestycji spółka ostatecznie nie prowadziła jednak żadnej działalności, poza krótkotrwałym świadczeniem usług księgowych, które zgodnie z zamierzeniami nie miały być przedmiotem działalności spółki (biznesplan, k. 201-226 a.s., sprawozdanie finansowe (...) sp. z o.o. za rok 2015, k. 266-273 a.s., dowód z zeznań prezes zarządu odwołującej spółki B. K. oraz zainteresowanej H. K. (1) – e-protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

Od początku działalności (...) sp. z o.o. sytuacja finansowa spółki ulegała stopniowemu pogorszeniu. W zeznaniach o wysokości osiągniętego dochodu od osób prawnych CIT-8 za lata 2008-2015 spółka wskazała jako podstawę opodatkowania 0,00 zł, jedynie w 2009r. przychód wynosił 2,35 zł. Z kolei w składanych deklaracjach dla podatku od towarów i usług VAT-7 spółka co do zasady wskazywała jako podstawę opodatkowania 0,00 zł, z wyjątkiem okresów: maj 2008r. – 2.629,00 zł, kwiecień 2009r. – 1.200,00 zł, czerwiec 2009r. – 6.107,00 zł, lipiec 2009r. – 8.000,00 zł, wrzesień 2009r. – 4.065,00 zł, grudzień 2009r. – 8.930 zł, kwiecień 2010r. – 5,00 zł, maj 2010r. – 155,00 zł, lipiec 2010r. – 77,00 zł, marzec 2011r. – 1.000,00 zł, grudzień 2011r. – 30.874,00 zł, grudzień 2012r. – 71.000,00 zł, marzec 2013r. – 84.000,00 zł, maj 2013r.

– 5.985,00 zł, czerwiec 2013r. – 11.970,00 zł, sierpień 2013r. – 2.100,00 zł. W latach 2008 – 2015 spółka notowała straty: w 2008r. – 1.829,93 zł, w 2009r. – 78.983,94 zł, w 2010r. – 84.329,46 zł, w 2011r. – 48.677,80 zł, w 2014r. – 13.461,74 zł, w 2015r. – 105.580,94 zł. Wobec pogarszającej się sytuacji finansowej spółki oraz braku perspektyw co do możliwości realizacji planowanych inwestycji B. K. już około 2011r. podjęła decyzję o sprzedaży należącej do spółki działki położonej we wsi K. (sprawozdanie finansowe (...) sp. z o.o. za rok 2015, k. 266-273 a.s., rachunek zysków i strat za rok 2014r., k. 11 a.r., informacje uzyskane od Naczelników Urzędów Skarbowych W.-W. i M. – załącznik do akt z klauzulą „tajemnica skarbową”, dowód z zeznań prezesa zarządu odwołującej spółki B. K. – e-protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

Od początku działalności spółka (...) nie zatrudniała pracowników. Dopiero w czerwcu 2013r. spółka zawarła umowę o pracę z B. S. powierzając jej stanowisko głównej księgowej za wynagrodzeniem w wysokości 14.260,00 zł. B. S. uzyskała w 2004r. tytuł licencjata na kierunku ekonomia, w zakresie rachunkowości i finansów, zaś w 2008r. tytuł magistra. Ponadto, odbyła wiele kursów organizowanych przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce. W latach 1998 – 2012 była zatrudniona jako księgowa, samodzielna księgowa i z-ca głównej księgowej w (...) (dyplomy B. S., k. 290 – 291 a.s., zaświadczenia o ukończeniu kursu, k. 293 – 296 a.s., świadectwo pracy z dnia 30 września 2012r., k. 297 – 298 a.s., kwestionariusz osobowy, k. 299 – 300 a.s.). Do obowiązków B. S. w (...) sp. z o.o. należała: organizacja i kierowanie działem księgowości, prowadzenie kadr i płac oraz aktywne pozyskiwanie klientów zainteresowanych zakupem działki. Faktycznie B. S. przepracowała w spółce (...) około miesiąca od momentu zatrudnienia, a potem ze względu na pogorszenie stanu zdrowia stała się niezdolna do pracy i na zwolnieniu lekarskim przebywała przez ponad rok. Do pracy w spółce powróciła w grudniu 2015r. Wówczas jej warunki pracy i płacy uległy zmianie. Od tej pory pracowała na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży, w wymiarze czasu pracy zmniejszonym do 1/5 etatu i za wynagrodzeniem obniżonym do kwoty 400 zł brutto miesięcznie. W ramach zatrudnienia wykonywała takie prace jak prowadzenie rejestru zakupów i sprzedaży, tworzenie bilansów i sprawozdań, rozliczanie z Urzędem Skarbowym i Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Zajmowała się również sprawami kadrowym związanymi z jej zatrudnieniem w spółce, przede wszystkim przesyłaniem deklaracji do ZUS. Ponadto B. S. sporządziła wstępny projekt oferty sprzedaży działki należącej do spółki (...). Z dniem 15 czerwca 2015r. umowa o pracę łącząca B. S. ze spółką została rozwiązana za porozumieniem stron (umowa o pracę z B. S., k. 303 a.s., pismo w sprawie zmiany warunków zatrudnienia, k. 306 a.s., zeznania świadka B. S. oraz prezesa zarządu B. K., e -protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

B. K. jeszcze w okresie zatrudnienia B. S. poszukiwała pracownika, który mógłby zająć się przeprowadzeniem czynności związanych ze sprzedażą działki należącej do spółki (...). Rozmawiała w tej sprawie z córką H. K. (1) i ustaliły, że zainteresowana zostanie zatrudniona w spółce (zeznania świadka B. S. oraz prezesa zarządu B. K. i H. K. (1), e -protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

W dniu 1 czerwca 2015r. H. K. (1) oraz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. reprezentowana przez B. K. zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z postanowieniami umowy H. K. (1) została zatrudniona na stanowisku głównej księgowej i specjalisty ds. sprzedaży w pełnym wymiarze czasu pracy. Strony umowy ustaliły wynagrodzenie zainteresowanej w kwocie 14.260,00 zł brutto miesięcznie. Zainteresowana odbyła w dniu 11 czerwca 2015r. szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Przedłożyła pracodawcy zaświadczenie lekarskie z 20 czerwca 2013r., w którym wskazano datę następnego badania okresowego na dzień 19 czerwca 2017r. Zainteresowana została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w dniu 13 lipca 2015r. (umowa o pracę, k. 130 a.s., karta szkolenia wstępnego BHP, k. 132 a.s., zaświadczenie lekarskie, k. 131 a.s., druk (...), k. 136 a.s.).

W trakcie zatrudnienia w (...) sp. z o.o. H. K. (1) wykonywała przede wszystkim czynności zmierzające do sprzedaży należącej do spółki działki. W pierwszej kolejności przereklamowała projekt oferty sprzedaży działki sporządzony przez B. S.

w oparciu o dokumenty dostępne w spółce lub pozyskane z sieci internet, takie jak mapy, informacje o natężeniu ruchu oraz inne informacje mogące zainteresować ewentualnych kupców. Następnie H. K. (1) skupiła się na poszukiwaniu

osób potencjalnie zainteresowanych zakupem działki. Osób tych szukała pośród swoich znajomych, przedstawiła również ofertę osobie, która budowała jej dom. Ponadto zainteresowana nawiązywała kontakt z pośrednikami, którzy mogliby zająć się sprzedażą działki oraz udostępniła ofertę sprzedaży działki prawnikowi obsługującemu spółkę (...), aby przekazał ją potencjalnym klientom. W ramach poszukiwań podmiotów zainteresowanych kupnem działki H. K. (1) jeździła na spotkania do W., M. oraz W.. Efektem tych działań było podpisanie dwóch umów pośrednictwa sprzedaży z Przedsiębiorstwem (...) W. N. oraz z Biurem (...) (zeznania prezesa zarządu B. K. i H. K. (1), e -protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s., umowy pośrednictwa sprzedaży nieruchomości, k. 227-228 a.s., oferta sprzedaży działki, k. 180-200 a.s.).

Zainteresowana sporządziła również biznesplan spółki, który następnie wraz z prezes zarządu (...) sp. z o.o. przedstawiła w kilku bankach w celu uzyskania kredytu na planowane inwestycje. Do złożenia wniosku o kredyt ostatecznie nie doszło, gdyż banki odmówiły spółce jego udzielenia (zeznania świadka B. K. i H. K. (1), e -protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s., biznesplan, k. 201-226 a.s.).

Oprócz wskazanych czynności zainteresowana wykonywała również prace w zakresie księgowości, takie jak sporządzanie miesięcznych deklaracji rozliczeniowych ZUS oraz deklaracji dla podatku od towarów i usług oraz księgowoła wydatki spółki. Ilość dokumentów wymagających księgowania nie była duża, na ich księgowanie wystarczał H. K. (1) jeden dzień (zeznania świadka B. K. i H. K. (1), e -protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s., dekretacje księgowanych dokumentów, listy, płac, deklaracje VAT i ZUS, polecenia wyjazdów służbowych – koperta, k. 276 a.s.).

Praca zainteresowanej była wykonywana w siedzibie spółki (...) przy ul. (...) 38 w W. pomiędzy godzinami 8:00 a 18:00. W czasie pracy zainteresowana wykonywała czynności zarówno na rzecz (...) sp. z o.o., jak i na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez B. K., przy czym obowiązków związanych z prowadzeniem księgowości w przypadku działalności gospodarskiej jej matki było więcej niż w przypadku czynności tego samego rodzaju wykonywanych na rzecz spółki (...) (zeznania świadka I. J. – skrócony protokół rozprawy z dnia 30 sierpnia 2016r., k. 111-113 a.s., e-protokół rozprawy z dnia 30 sierpnia 2016r., k. 114 a.s., zeznania świadka B. K. i H. K. (1), e -protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 384 a.s., skrócony protokół rozprawy z dnia 11 stycznia 2017r., k. 375 – 383 a.s.).

Kwoty wynagrodzenia H. K. (1) były księgowane jako wydatki (...) sp. z o.o. z adnotacją „wynagrodzenie z funduszu właściciela”. W rzeczywistości H. K. (1) nie otrzymywała wynagrodzenia za pracę z majątku (...) sp. z o.o., lecz w formie przelewów z rachunku bankowego działalności gospodarczej B. K.. Przelewy miały charakter nieregularny i opiewały na kwoty różnej wysokości. W trakcie zatrudnienia zainteresowana otrzymała następujące kwoty wynagrodzenia: czerwiec 2015r. – 10.007,50 zł, lipiec – 10.007,50 zł, sierpień – 10.182,50 zł, wrzesień – 10.450,00 zł, październik – 2.190,00 zł (dokumenty załączone do akt rentowych: kopie potwierdzeń przelewów na rachunek bankowy, historia rachunku B. K., wydruki rozliczeń z systemu „firma”, rozliczenia delegacji – karty nieoznaczone a.r.).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie odprowadzała składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne ani Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od wynagrodzeń zatrudnianych pracowników. Skutkiem powyższego było powstanie zadłużenia na koncie płatnika składek, stwierdzonego decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 grudnia 2016r., obejmującego:

- 1) składki na ubezpieczenie społeczne w kwocie 25.621,68 zł za okres od stycznia 2014r. do listopada 2015r.,
- 2) składki na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 7.513,04 zł za okres od lipca 2013r. do grudnia 2015r.,

3) składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 2.055,70 zł za okres od stycznia 2014r. do listopada 2015r.

(decyzja ZUS z 12 grudnia 2016r. w sprawie zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek, k. 370-371 a.s.).

W dniu 3 listopada 2015r. w związku z ciążą H. K. (1) stała się niezdolna do pracy i uzyskała zwolnienie lekarskie, na którym przebywała aż do dnia porodu, który nastąpił w dniu 7 marca 2016r. Następnie zainteresowana przebywała na urlopie macierzyńskim (zaświadczenia lekarskie, k. 141, 145, 148, 151, 154 i 159 a.s., wniosek o udzieleniu urlopu macierzyńskiego, k. 165 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w związku z podejrzeniem zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej oraz świadczeń pieniężnych płynących z tego tytułu, wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia H. K. (1) do ubezpieczeń społecznych, o czym zawiadomił odwołującą spółkę oraz zainteresowaną. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wydał w dniu 11 marca 2016r. decyzję nr (...), w której ustalił, że podstawa wymiaru składek dla H. K. (1) zgłoszonej do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 1 czerwca 2015r. wynosi miesięcznie kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę (pismo ZUS z 21 grudnia 2015r., zawiadomienia o wszczęciu postępowania wyjaśniającego – nieoznaczone karty a.r., decyzja ZUS z 11 marca 2016r., k. 1-9 a.r.).

(...) spółka z o.o. złożyła odwołanie od wskazanej decyzji (odwołanie z dnia 12 kwietnia 2016r., k. 2-8 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, obejmującego dowody z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony postępowania, dokumentów załączonych do akt organu rentowego, zeznań świadków B. S. i I. J. oraz zeznań stron – prezes zarządu odwołującej spółki i zainteresowanej.

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom w zakresie wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego. Dokumenty były wiarygodne, nie były kwestionowane przez strony, a zatem nie było podstaw do ich nieuwzględnienia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka I. J. w części, w jakiej świadek miała wiedzę co do okoliczności istotnych dla niniejszej sprawy. Świadek zeznała, że zna H. K. (1) i widywała ją w biurze spółki (...) w czasie pracy oraz że wykonywała prace związane z przygotowaniem oferty sprzedaży działki i w tym zakresie Sąd zeznania świadka uwzględnił. Co do pozostałych kwestii, takich jak zakres czynności księgowych wykonywanych przez zainteresowaną, jej wynagrodzenie, czy też przedmiot działalności odwołującej spółki, świadek nie miała wiedzy bądź wiedza ta była ograniczona. Również zeznania B. S. Sąd co do zasady uznał za wiarygodne. Postawa tego świadka nie budziła wątpliwości, a treść złożonych zeznań była rzeczowa i spójna z zeznaniami stron w zakresie rodzaju pracy świadczonej w (...) sp. z o.o.

Co do zasady Sąd ocenił jako wiarygodne także zeznania stron – zainteresowanej H. K. (1) oraz reprezentującej odwołującą spółkę B. K..

Strony stosunkowo szczegółowo opisały charakter zatrudnienia zainteresowanej w (...) sp. z o.o., wskazały zakres wykonywanych przez nią obowiązków, główne zadania i zasady wynagradzania, a także dostarczyły informacji pozwalających ustalić sytuację finansową spółki. Zeznania stron były spójne i pokrywały się ze sobą wzajemnie, znajdowały również potwierdzenie w przedłożonych przez strony dokumentach prywatnych, a organ rentowy ich nie kwestionował. Sąd nie dał jednak wiary H. K. (1) i B. K. w zakresie, w jakim wskazywały, że prezes zarządu (...) sp. z o.o. nie radziła sobie

z obowiązkami związanymi z prowadzeniem spółki i że okoliczność ta stanowiła jeden

z motywów zatrudnienia zainteresowanej, gdyż twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z zebranych przez Sąd dowodów wynika, że spółka faktycznie nie prowadziła żadnej działalności, a B. K. nie wskazała jakie obowiązki ciążyły na niej w związku z pełnioną funkcją. Ponadto Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań

H. K. (1) w zakresie jej twierdzeń o podróżach do I. w celu spotkania się z pośrednikiem sprzedaży nieruchomości W. N.. Jak wynika z załączonej do akt sprawy umowy pośrednictwa sprzedaży (k. 227-228 a.s.) siedziba prowadzonej przez niego działalności – podobnie jak siedziba spółki (...) sp. z o.o. – znajduje się w W., nadto umowa została podpisana właśnie w W. w dacie 27 sierpnia 2015r. Podróże służbowe do I. miały tymczasem miejsce w dniach 11 – 12 sierpnia 2015r. i 14 – 15 września 2015r., a zatem zainteresowana w w/w datach nie mogła jeździć do miejscowości I., aby podpisać umowę z W. N.. W tym zakresie jej zeznania nie były wiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 15 marca 2016r., nr (...), było niezasadne i podlegało oddaleniu.

W zaskarżonej decyzji organ rentowy nie kwestionował faktu wykonywania przez H. K. (1) pracy na podstawie umowy o pracę na rzecz płatnika składek, a jedynie wysokość wynagrodzenia umówionego przez strony na kwotę 14.260 zł brutto miesięcznie, obniżając je do wysokości wynagrodzenia minimalnego. Organ rentowy dokonując wskazanego zabiegu skorzystał z prawa kontrolowania wysokości wynagrodzenia w zakresie zgodności z prawem i zasadami współzycia społecznego. Przedmiotem takiej kontroli może być prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składek. Zakład ma przy tym prawo badać zarówno tytuł zawarcia umowy, jak i ważność jej poszczególnych postanowień. Nie jest ograniczony do kwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia we wskazanej kwocie, lecz może też ustalić stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach. Potwierdził to wyraźnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r. (II UZP 2/05), w której stwierdził, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń. Wynika to z tego, że nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia albowiem alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2012r., III AUa 420/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2013r., III AUa 294/13). W związku z powyższym ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego. W konsekwencji nieważnością mogą być dotknięte jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę, przy zachowaniu ważności pozostałych postanowień umownych, ponieważ zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191, z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, Lex nr 272549 oraz z dnia 5 czerwca 2009r., I UK 19/09, LEX nr 515697).

W przedmiotowej sprawie, gdzie tylko wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę zostało zakwestionowane przez organ rentowy, rolą Sądu była ocena postanowień umownych dokonywana z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być bowiem interpretowana przy

uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 listopada 2014r., III AUa 172/14, LEX nr 1621153).

Dokonując wskazanej oceny Sąd miał na uwadze, że w świetle art. 22 k.p. umowa o pracę stanowi dwustronną czynność prawną, w ramach której pracodawca zobowiązuje się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem, pracownik zaś do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. Umowa o pracę dochodzi do skutku, gdy strony złożą zgodne oświadczenie co do jej istotnych postanowień. Nie budzi więc wątpliwości, że w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień, jednocześnie zaznaczenia wymaga, że wolność kontraktowa jest możliwa do realizacji w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Co do zasady strony mają pełną swobodę w zakresie kształtowania treści łączącego je stosunku zobowiązaniowego, a więc również i swobodę w określeniu wynagrodzenia przysługującego pracownikowi za wykonaną pracę, jednakże należy mieć na względzie, iż swoboda ta, w myśl art. 353¹ k.c., nie ma wymiaru absolutnego i podlega pewnym ograniczeniom, bowiem ani treść, ani cel stosunku prawnego nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego.

Należy również pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r., II UZP 2/05).

Jednym z przejawów realizowania się stosunku pracy na tle interesu publicznego jest obowiązkowe uczestnictwo pracownika w systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 121) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a (art. 8 ust. 1 ustawy). Osoby te na podstawie art. 11 i art. 12 ust. 1 ustawy podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu. Podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy jest ściśle związane z obowiązkiem uiszczania składek. Ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie wyrażonej w art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z tymi przepisami, podstawą składki jest przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego, czy ich wysokość została ustalona z góry, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, t.j. Dz.U. z 2000r. Nr 14, poz. 176 ze zm.).

Wysokość składek, a w efekcie wysokość świadczenia w przypadku spełnienia wymogów koniecznych do jego uzyskania, jest więc zależna od uzyskiwanego przez pracownika wynagrodzenia. Oznacza to, że zasada godziwości wynagrodzenia wyrażona

w art. 13 k.p. nabiera nowego aksjologicznego znaczenia; wynagrodzenie powinno być zatem godziwe, a więc właściwe, uczciwe, ekwiwalentne do zakresu obowiązków pracownika oraz intensywności jego pracy. W kontekście powyższego wynagrodzenie winno być faktycznie adekwatne do charakteru pracy w tym sensie, że nie powinno być ustalane ponad dopuszczalną i zarazem sprawiedliwą granicę, nie powinno więc rażąco przewyższać wkładu pracy pracownika. Ograniczenie to wynika z alimentacyjnego charakteru świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz zasady solidaryzmu, a jego brak doprowadziłby do możliwości pobierania świadczeń w wysokości większej niż realnie powinna przysługiwać. To z kolei, wbrew twierdzeniom strony odwołującej, prowadzi do wskazywanego już wniosku, zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do

obejścia prawa. Kompetencja organu rentowego w tym zakresie wynika wprost z art. 41 ust. 12 i 13 w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i została wielokrotnie potwierdzona w ugruntowanym orzecznictwie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005r., II UZP 2/05, wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05). Ustawodawca świadomy potencjalnych nadużyć przewidział w art. 86 ust. 2 u.s.u.s. kompetencje organu rentowego do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień oraz zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 marca 2013r., III AUa 1515/12).

Jednocześnie Sąd podkreśla, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest nieważna w części ustalającej wynagrodzenie wygórowane, nieusprawiedliwione rzeczywistymi warunkami świadczenia pracy, jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005r., II UK 43/05, z 12 lutego 2009r., III UK 70/08). Wynika to po części z tego, że zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że do oceny ekwiwalentności wynagrodzenia należy stosować wzorzec, który w najbardziej obiektywny sposób pozwoli ustalić poziom wynagrodzenia za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, który będzie uwzględniał również warunki obrotu i życia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014r., I UK 302/13). Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 listopada 1996r., U 6/96, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1999r., I PKN 456/99). Stąd też zasadne jest wskazanie, że ustalenie wynagrodzenia powinno nastąpić nie w oderwaniu od zakresu obowiązków, lecz w powiązaniu z tym faktem. Wynagrodzenie powinno być adekwatne do rodzaju, charakteru oraz intensywności pracy wykonywanej przez pracownika, jego kompetencji, jak również kondycji finansowej pracodawcy. Okoliczności te mają decydujące znaczenie przy ocenie ustalonego wynagrodzenia również w rozpatrywanej sprawie.

Kierując się powyższymi wytycznymi Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał analizy zgromadzonego w jego toku materiału dowodowego, a jej skutkiem była ocena, że wynagrodzenie H. K. (1) ustalone w umowie o pracę z dnia 1 czerwca 2015r. jest rażąco zawyżone. Ani strona odwołująca, ani zainteresowana nie wskazały w toku procesu argumentów bądź okoliczności przemawiających za tym, aby specyfika łączącego je stosunku pracy uzasadniała przyznanie wynagrodzenia w kwocie 14.260,00 złotych brutto miesięcznie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, że (...) sp. z o.o. w istocie nie miała realnego motywu ani potrzeby zatrudnienia H. K. (1) z tak wysokim wynagrodzeniem, a podstawą tego stwierdzenia jest niekorzystna sytuacja finansowa,

w jakiej spółka znajduje się od kilku lat. Dołączone do akt sprawy dowody w postaci informacji uzyskanych od Naczelników Urzędów Skarbowych oraz sprawozdanie finansowe spółki za rok 2015, a także zeznania B. K., w sposób jednoznaczny wskazują, że kondycja finansowa spółki jeszcze na długo przed zatrudnieniem H. K. (1) była co najmniej trudna. Spółka od lat nie osiągnęła żadnych dochodów, ponosząc wydatki, co w efekcie spowodowało, że z roku na rok notowała straty rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Nadto, (...) sp. z o.o. już przed zatrudnieniem zainteresowanej i w trakcie tego zatrudnienia nie prowadziła żadnej działalności, która przynosiłaby jej zysk i dawała środki na bieżącą działalność oraz na opłacenie pracownika z wynagrodzeniem jakimkolwiek, a tym bardziej wynoszącym 14.260 zł. Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, aby prezes zarządu odwołującej spółki podejmowała jakiegokolwiek inicjatywy w przeszłości w celu zmiany tego stanu rzeczy, negatywnego z perspektywy ekonomicznej spółki, nie

mówiąc już o działaniach prowadzących do realizacji planowanej inwestycji zabudowy jedynego aktywu spółki w postaci działki położonej we wsi K. przy drodze szybkiego ruchu nr (...). Nawiasem mówiąc, działkę tę B. K., wobec braku perspektyw powodzenia planów inwestycyjnych, zdecydowała się spieniężyć już w 2011r., a więc cztery lata przed zatrudnieniem zainteresowanej i od tamtej pory poszukiwała potencjalnych klientów na jej kupno, korzystając tylko z krótkotrwałego w tym zakresie wsparcia B. S..

O niekorzystnej sytuacji finansowej (...) sp. z o.o. oraz braku finansowych możliwości spółki zatrudnienia pracownika świadczy, w ocenie Sądu, również i ten fakt, że wynagrodzenie nie tylko H. K. (1), lecz również B. S., było wypłacane z rachunku działalności gospodarczej prowadzonej przez B. K., a nie z rachunku odwołującej spółki, która nie posiadała żadnych środków finansowych na wypłatę tak wysokich płac. Co dodatkowo niezwykle istotne, odwołująca się spółka nie opłacała należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne ani w przypadku zatrudnienia B. S., ani zainteresowanej. Ponadto, prezes zarządu (...) sp. z o.o., a i zainteresowana również, ustalając wynagrodzenie na kwotę 14.260 zł miały świadomość braku możliwości wywiązania się przez spółkę z zobowiązań publicznoprawnych wynikających z nawiązania stosunku pracy. Pomimo tego, zdaniem Sądu, z pełną świadomością, a nawet premedytacją, doszło do zawarcia umowy o pracę i ustalenia tak wysokiego wynagrodzenia. Jak było wskazywane, jego płatność była realizowana ze środków prywatnych B. K. a co nadto ważne, z opóźnieniem i w ratach. B. K. nie tylko nie miała więc środków spółki mogących zapewnić realizację obowiązku pracodawcy względem pracownika, ale nawet środków prywatnych. Dopiero w miarę, jak takie środki prywatne uzyskiwała, wypłacała wynagrodzenie zainteresowanej. Co jednak w rozpatrywanej sprawie chyba najbardziej istotne, to, że od wynagrodzenia wypłaconego H. K. (1) nie zostały uiszczone składki na ubezpieczenia społeczne. Wobec tego, za przyzwoleniem stron stosunku pracy, a nawet przy ich pełnej świadomości i aprobachie, doszło do naruszenia zasady solidaryzmu. Ubezpieczona bowiem, pomimo pełnej świadomości jej i płatnika składek co do braku możliwości opłacenia składek, nie partycypując w tworzeniu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do którego trafiłyby składki od jej wysokiego wynagrodzenia, domaga się od Zakładu wypłaty świadczeń w wysokości adekwatnej do podstawy wymiaru składek wynoszącej 14.260 zł. Zdaniem Sądu, już choćby z tego względu takie działanie nie zasługuje na ochronę, a wysokość wynagrodzenia ustalona w umowie o pracę jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Analizując kwestię realnej potrzeby zatrudnienia H. K. (1) Sąd zwrócił również uwagę na podniesioną przez odwołującą argumentację, zgodnie z którą poprzednio zatrudniona główna księgowa B. S. otrzymywała takie samo wynagrodzenie, jakie ustalono zainteresowanej w umowie o pracę z 1 czerwca 2015r., co miało świadczyć o adekwatności i godziwości spornego wynagrodzenia. Z ustaleń Sądu wynika jednak, że B. S. pracowała jako księgowa jedynie przez miesiąc od zatrudnienia, a następnie spędziła ponad rok na zwolnieniu lekarskim. Po powrocie ze zwolnienia lekarskiego jej warunki pracy uległy zmianie w ten sposób, że wymiar czasu pracy został zmniejszony do 1/5 etatu z jednoczesną redukcją wynagrodzenia do kwoty 400 zł brutto i na takich warunkach B. S. pracowała przez następne pół roku, tj. od grudnia 2014r. do czerwca 2015r. Okoliczność ta, zdaniem Sądu, potwierdza nie tylko faktyczny brak potrzeby zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, ale także brak środków po stronie płatnika umożliwiających poniesienie ciężaru związanego z takim zatrudnieniem. Abstrahując jednak od zatrudnienia B. S. we wcześniejszym okresie oraz od faktycznego braku realizacji przez nią powierzonej jej pracy ze względu na stan zdrowia przez zdecydowaną większość okresu zatrudnienia, Sąd zwraca uwagę, że w/w pracownica po powrocie do zdrowia i powrocie do pracy świadczyła pracę w zmniejszonym wymiarze i za zmniejszonym wynagrodzeniem jako specjalista ds. sprzedaży, co wyraźnie potwierdza, że jej praca jako głównej księgowej w wymiarze pełnego etatu nie była spółce w istocie potrzebna. Gdyby bowiem tak było, to pracodawca nie dokonywałby zmian w organizacji jej pracy i nie zmieniał jej wcześniejszych warunków zatrudnienia. To z kolei nasuwa wątpliwości nie tylko co do wysokości wynagrodzenia H. K. (1), ale również co do konieczności jej zatrudnienia na stanowisku głównej księgowej, tym bardziej, że odwołująca się spółka nie wykazała, aby w okresie między zatrudnieniem B. S. i H. K. (1) zaistniały okoliczności uzasadniające zwiększenie się potrzeb kadrowych (...) sp. z o.o. Spółka poza B. S. i H. K. (1) nikogo nie zatrudniała, a zatem prowadzenie spraw kadrowych i sporządzanie list płac oraz deklaracji rozliczeniowych do ZUS dotyczyło tylko w/w osób (przy czym każdej w innym okresie). Jeśli chodzi zaś o deklaracje VAT, to w znaczącej części wskazywano w nich kwotę 0,00 zł z uwagi na brak prowadzenia działalności przez spółkę. Sporządzenie tego rodzaju deklaracji raz w miesiącu nie mogło być zatem ani skomplikowane, ani pracochłonne. Podobnie należy ocenić kwestie

sporządzania rachunków czy bilansów, które także – z uwagi na niepowiększające się aktywa i majątek spółki oraz brak dochodów – nie różniły się znacząco rok do roku i nie wymagały wysiłku i dużej ilości pracy. Jeśli chodzi zaś o dokumenty do księgowania, to nie było ich dużo. Ubezpieczona, co sama wskazała w zeznaniach, na prace związane z ich księgowaniem poświęcała w sumie jeden dzień. To zatem obrazuje skalę jej obciążenia jako księgowej oraz brak rzeczywistej nie tylko możliwości, ale i potrzeby zatrudnienia, osoby na stanowisku głównego księgowego. Spółka z uwagi na brak prowadzenia działalności, brak obsady pracowniczej, niewielką liczbę dokumentów do księgowania i przygotowania, brak finansów oraz kwalifikacje prezes zarządu B. K. do samodzielnego wykonania prac księgowych, nie potrzebowała pracownika na stanowisku głównego księgowego. W ocenie Sądu tego rodzaju stanowisko zostało powierzone zainteresowanej, aby przydać znaczenia temu, czym się zajmowała i poniekąd uzasadnić, uwiarygodnić wynagrodzenie w tak znaczącej kwocie, która nie była adekwatna do prac realizowanych przez H. K. (1).

Odwołująca spółka podejmując starania w celu wykazania zasadności wysokości ustalonego wynagrodzenia H. K. (1) wskazała argument, zgodnie

z którym zainteresowana posiadała wysokie kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe w zawodzie księgowej. Zdaniem Sądu, nie jest uzasadnione przyznanie pracownikowi wysokiego wynagrodzenie jedynie z uwagi na fakt posiadania przez niego wysokich kwalifikacji. Decydującym w tym kontekście kryterium jest zakres powierzonych obowiązków i intensywność nakładu pracy związana z ich realizacją. Zaznaczyć należy, że w ramach zatrudnienia w (...) sp. z o.o. zainteresowanej powierzono przede wszystkim wykonywanie czynności zmierzających do sprzedaży działki należącej

do odwołującej się spółki i zgodnie z twierdzeniami stron wykonanie tych właśnie czynności było główną przyczyną zatrudnienia H. K. (1) w (...) sp. z o.o. Obowiązki zainteresowanej obejmowały takie czynności jak sporządzenie oferty sprzedaży działki,

a także nawiązywanie kontaktów z potencjalnymi klientami oraz pośrednikami kupna

i sprzedaży nieruchomości. Prawidłowe wykonanie tych czynności, w ocenie Sądu, a także prezes zarządu B. K., nie wymagało posiadania przez zainteresowaną wyższego wykształcenia czy też bogatego doświadczenia zawodowego. Jak wskazywały strony, konieczna do realizowania takich zadań jest znajomość komputera i internetu oraz operatywność i umiejętność nawiązywania kontaktów. Zdaniem Sądu, nie są to jednak kwalifikacje wyjątkowe, niespotykane czy też nadzwyczaj wysokie. W obecnym czasie praca z komputerem czy internetem, przynajmniej w przypadku osób z młodszego kręgu wiekowego, stanowi swoisty standard. Jeśli chodzi zaś o cechy osobowościowe czy umiejętności nawiązywania kontaktów, to także nie stanowią one niczego nadzwyczaj rzadkiego, ani nie potwierdzają wysokich kwalifikacji. Kwalifikacje większe z całą pewnością były potrzebne do pracy księgowej i wydaje się, że to strony miały na myśli, ale zdaniem Sądu i wedle tego, co przyznały strony, praca księgowa stanowiła margines prac zainteresowanej. Była wykonywana w niewielkim zakresie i wymiarze czasowym, bowiem w głównej mierze, co wskazywała w zeznaniach B. K., chodziło o to, by zainteresowana zajęła się sprzedażą działki. Do tego natomiast, jak zostało wskazane, nie są konieczne wysokie kwalifikacje i z całą pewnością nie uzasadniają one przyznania wynagrodzenia w kwocie 14.260 zł. Jeśli chodzi zaś o wkład pracy H. K. (1) w realizację w/w zadań, to i on w ocenie Sądu nie był na tyle duży, by uznać, że wskazana kwota jest adekwatna i godziwa. Sporządzenie przez zainteresowaną oferty sprzedaży odbyło się w części w oparciu o projekt przygotowany jeszcze przez B. S., jak również przy użyciu dokumentów dostępnych w biurze spółki oraz znalezionych w sieci internet, takich jak mapy geodezyjne, księgi wieczyste czy też informacje o natężeniu ruchu.

Nie sposób więc, zdaniem Sądu, przyjąć, aby sporządzenie przez zainteresowaną oferty stanowiło w takich warunkach czynność, której poprawne wykonanie jest uzależnione

od posiadanych kompetencji; zainteresowana dysponowała podstawową formą sporządzanego dokumentu, który – zgodnie z treścią jej zeznań – jedynie przeredagowała według potrzeb pracodawcy, natomiast samo poszukiwanie informacji w internecie,

choć wymaga posiadania pewnych podstawowych umiejętności poruszania się

w środowisku cyfrowym, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego powinno być uznane za umiejętność co do zasady powszechną i w ocenie Sądu nie należy do czynności skomplikowanych ani czasochłonnych. Również poszukiwanie potencjalnych nabywców sprzedawanej przez spółkę działki oraz kontakt z pośrednikami nie jest czynnością wymagającą szczególnych kompetencji. Skuteczność podjętych działań w zakresie wykonywania

wymienionych wyżej czynności jest zależna w większej mierze od posiadanych cech charakteru takich jak otwartość oraz łatwość w nawiązywaniu kontaktów niż od wyuczonych kwalifikacji. W tym kontekście należy również zaznaczyć, że zainteresowana przedstawiała ofertę sprzedaży działki w większości osobom znajomym, takim jak osoba odpowiedzialna za budowę jej domu czy też adwokatowi reprezentującemu spółkę (...). Sam więc kontakt z potencjalnymi nabywcami i pośrednikami nie był związany z istotnym nakładem pracy zainteresowanej, gdyż w trakcie zatrudnienia w (...) sp. z o.o. zainteresowana odbyła jedynie kilka wyjazdów do W. i miejscowości leżących pod W., a strony nie wykazały, aby zainteresowana kontaktowała się z nabywcami i pośrednikami w inny sposób, np. drogą e-mailową czy telefoniczną, bądź aby podejmowała inne czynności zmierzające do rozpowszechnienia oferty (np. reklama) i w efekcie sprzedaży działki, poza kilkoma wspomnianymi podróżami służbowymi. Z tego zatem względu nie sposób ocenić, aby powierzone zainteresowanej zadanie związane ze sprzedażą działki odwołującej spółki mogło uzasadniać przyznanie jej wynagrodzenia rzędu 14.260,00 zł brutto miesięcznie, skoro czynności te nie były ani wymagające, ani skomplikowane, ani też wymagały od niej istotnych nakładów pracy.

Wracając natomiast do czynności z zakresu księgowości, jakie miały być przez zainteresowaną wykonywane, to wskazać należy, że w toku postępowania Sąd zobowiązał odwołującą się spółkę do przedłożenia dokumentów sporządzonych bądź podpisanych przez zainteresowaną w trakcie jej zatrudnienia (k. 113 a.s.). Z dokumentów, które zostały przedstawione, wynika, że H. K. (1) co prawda wykonywała takie czynności jak przygotowywanie deklaracji dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego oraz list płac i księgowanie, jednakże mając na względzie, że spółka nie prowadziła w rzeczywistości żadnej działalności zarobkowej i zatrudniała jedynie zainteresowaną, Sąd uznał, że wykonanie tych czynności nie mogło wiązać się z istotnym nakładem pracy i czasu. Przedkładane przez spółkę deklaracje VAT-7, których kopie załączono do akt sprawy praktycznie w każdej rubryce zawierają wartości zerowe. W podobnym charakterze sporządzono również bilans na rok 2015, którego rubryki albo zawierają wartości zerowe, albo stanowią powielenie wartości z lat poprzednich. Prostym charakterem tych czynności potwierdziła zresztą sama zainteresowana na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017r. wskazując, że „miesięcznie księgowała około 10-15 dokumentów” oraz, że „wszystkie dokumenty mogła zaksięgować jednego dnia” (k. 382 a.s.). Znamienne w tych okolicznościach było dla Sądu również stwierdzenie B. K., która zeznając na tej samej rozprawie, wskazała, że zainteresowana wykonywała czynności z zakresu księgowości w przeważającej mierze w związku z jej zatrudnieniem w ramach prowadzonej przez prezes odwołującej spółki jednoosobowej działalności gospodarczej aniżeli w ramach zatrudnienia w (...) sp. z o.o. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że za pracę wykonywaną na rzecz działalności gospodarczej B. K. zainteresowana otrzymywała wielokrotnie mniejsze wynagrodzenie, mimo iż profil tej działalności stanowiło świadczenie usług księgowych, a obowiązki zainteresowanej były ściśle z tym profilem związane. Co prawda zainteresowana była zatrudniona w działalności gospodarczej swojej matki jedynie na 1/5 etatu, jednakże uwzględniając argumentację strony odwołującej, praca ta powinna być warta więcej niż 400 zł brutto miesięcznie, co stanowiło ustaloną dla zainteresowanej kwotę wynagrodzenia. W tym też przejawia się, zdaniem Sądu, pewna sprzeczność w stanowisku odwołującej się spółki; skoro bowiem dla B. K. głównym kryterium ustalenia wysokości wynagrodzenia H. K. (1) były kwalifikacje z zakresu księgowości, które zainteresowana posiada, to zróżnicowanie wynagrodzenia zainteresowanej w dwóch podmiotach faktycznie podległych organizacyjnie jednej osobie oznaczałoby, że kryterium to miało znaczenie jedynie w przypadku zatrudnienia zainteresowanej w (...) sp. z o.o., gdzie powierzono jej obowiązki niezwiązane z tymi kwalifikacjami, natomiast w przypadku zatrudnienia jej w działalności gospodarczej, której profil jest stricte poświęcony świadczeniu usług księgowych, wspomniane kwalifikacje już takiego wyznacznika nie stanowiły.

Reasumując, zdaniem Sądu, wskazane okoliczności nie dały podstaw do uznania, że ustalona w umowie o pracę z 1 czerwca 2015r. wysokość wynagrodzenia H. K. (1) była adekwatna do powierzonego jej zakresu obowiązków, realnego nakładu pracy oraz sytuacji finansowej spółki. Praca zainteresowanej obejmowała czynności

o charakterze nieskomplikowanym i niewymagających szczególnych kompetencji, same zaś kwalifikacje, które zainteresowana niewątpliwie posiada, nie mogły przemawiać za ustaleniem wysokiego wynagrodzenia. Przeciwno takim ustaleniom świadczyła również niekorzystna kondycja finansowa (...) sp. z o.o., w której spółka znajduje się od kilku lat

i która realnie nie pozwalała jej na zatrudnienie pracownika za tak wysokim wynagrodzeniem, jakie przewidziano dla zainteresowanej. Nie bez znaczenia pozostają również i inne okoliczności, jak choćby zgłoszenie zainteresowanej do ubezpieczeń po terminie (dopiero w dniu 13 lipca 2015r.), brak zatrudnienia pracownika w miejsce nieobecnej H. K. (1) oraz wysokie zadłużenie spółki względem Zakładu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy uznał, że wynagrodzenie przysługujące H. K. (1) z tytułu umowy o pracę z dnia 1 czerwca 2015r. w wysokości 14.260,00 zł brutto stanowiło wynagrodzenie rażąco zawyżone oraz nieekwiwalentne do realnego nakładu pracy zainteresowanej. Zdaniem Sądu należało podzielić w związku z tym stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych co to stwierdzenia, że ustalenie zawyżonego wynagrodzenia miało prowadzić jedynie do uzyskania wyższych niż należne świadczeń pieniężnych z systemu ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasadnie stwierdził również, że wynagrodzenie H. K. (1) powinno odpowiadać wysokości wynagrodzenia minimalnego ustalonego na dany rok. Tego rodzaju ocena Sądu wynika z tego, że – choć ubezpieczona posiada tytuł licencjata i przez kilka lat pracowała w księgowości - to jednak nakład jej pracy i kwalifikacje potrzebne do realizacji zadań w (...) sp. z o.o. uzasadniają stwierdzenie, że godziwe, adekwatne i należne jej wynagrodzenie nie powinno przekraczać płacy minimalnej. Wynika to również z braku potrzeby zatrudnienia H. K. (1), złej kondycji spółki oraz braku uiszczania za zainteresowaną składek. Najistotniejszy jest jednak rozmiar prac realizowanych przez zainteresowaną, ich nieskomplikowany charakter, a także brak potrzeby posiadania szczególnych kwalifikacji do ich wykonywania (w części dot. sprzedaży działki).

Podsumowując, Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, zgodnie z którym zakres obowiązków ubezpieczonej, charakter i rodzaj wykonywanych przez nią czynności uzasadnia stwierdzenie, że wynagrodzeniem adekwatnym dla ubezpieczonej jest kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązująca w danym roku kalendarzowym.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że skarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodna z prawem, co z kolei prowadziło do oddalenia odwołania (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

(...)